

*Zależy nam na tworzeniu standardów działań trzeźwościowych, wspieraniu działań samorządów lokalnych, wspieraniu inicjatyw rządowych i parlamentarnych w zakresie polityki wobec alkoholu oraz współpracy z organizacjami krajowymi i międzynarodowymi działającymi w zakresie rozwiązywania szeroko rozumianych problemów alkoholowych*

## OD INTEGRACJI DO DZIAŁANIA

### ROZMOWA Z SYLWESTREM STANISZEWSKIM – PRZEWODNICZĄCYM KRAJOWEJ RADY ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ ABSTYNNENCKICH

**TERAPIA** – W ostatnich latach słyszeliśmy wiele o zmianach zachodzących w ruchu abstynenckim. Jak ten proces zmian wygląda dziś?



**Sylwester Staniszewski** – Proces integracji działań klubów, a później stowarzyszeń abstynenckich, ma swoją ponad dwudziestoletnią historię. Można go podzielić na cztery następujące po sobie okresy. Pierwszy etap to powstanie w maju 1988 roku w Sieradzu Federacji Klubów Abstynenckich, która odegrała niebagatelną rolę w uświadomieniu członkom ruchu potrzeby wspólnych działań, korzyści z tego wynikających oraz możliwości wymiany doświadczeń. Kluczowym elementem tych działań były cykliczne, tygodniowe szkolenia w Ryni dla liderów trzeźwościowych z zakresu zarządzania organizacją i pracy w klubach abstynenckich (finansowane przez PARPA). Szkolenia wyposażyły uczestników w wiedzę i umiejętności do pracy w terenie. Tam narodziło się i zostało dookreślone pojęcie pracy zewnętrznej i wewnętrznej klubu. Zmiany ustrojowe w Polsce, które zaszły w 1989 roku, wprowadzenie w życie ustawy o stowarzyszeniach wymusiło na władzach FKA zmianę

formuły funkcjonowania. Brak porozumienia w kwestii reprezentacji oraz inne problemy organizacyjne i osobowe doprowadziły do rozwiązania federacji w połowie lat dziewięćdziesiątych. Przez prawie dziesięć lat trwał stan bezwładności organizacyjnej, ścierały się koncepcje i niewiele z tego wychodziło. Dopiero w 2004 roku nastąpił przełom i przyspieszenie procesu integracji. Mieliśmy wtedy w Polsce paradoksalną sytuację, bardzo dobrze funkcjonujące stowarzyszenia lokalne (w ilości od 400 do 500) i brak przedstawicielstwa na poziomie województwa i kraju. Powstanie dwóch Ogólnopolskich Rad Ruchu Abstynenckiego w Skierniewicach i w Warszawie spowodowało aktywizację środowiska i zaczęła się powoli wyłaniać wspólna wizja Ogólnopolskiego Porozumienia opartego w swych strukturach na silnych związkach wojewódzkich skupiających lokalne stowarzyszenia. Tak została utworzona Krajowa Rada Związków i Stowarzyszeń Abstynenckich. Powstała z potrzeby stworzenia silniejszej reprezentacji ruchu abstynenckiego dbającego o przetrwanie idei trzeźwości.

– *Jakie są główne cele Rady?*

– Celem Krajowej Rady jest podwyższenie jakości i skuteczności inicjatyw związanych z szeroko rozumianymi działaniami ruchu abstynenckiego na rzecz rozwiązywania problemów alkoholowych i propagowania postaw trzeźwościowych w zakresie ochrony i promocji zdrowia, przeciwdziałania patologiom społecznym, ze szczególnym uwzględnieniem patologii pijaństwa i alkoholizmu, wspierania organizacji pozarządowych oraz innych inicjatyw społecznych, a zwłaszcza działań na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób uzależnionych i członków ich rodzin. Zależy nam na

tworzeniu standardów działań trzeźwościowych, wspieraniu działań samorządów lokalnych, wspieraniu inicjatyw rządowych i parlamentarnych w zakresie polityki wobec alkoholu oraz współpracy z organizacjami krajowymi i międzynarodowymi działającymi w zakresie rozwiązywania szeroko rozumianych problemów alkoholowych.

– *Jakie są główne problemy, przed którymi staje dziś ruch abstynencki w Polsce?*

– Żyjemy w bardzo dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Zmieniające się z dnia na dzień prawodawstwo, jak również w wielu wypadkach inny sposób patrzenia na sprawy rozwiązywania problemów społecznych spowodowały, że najpoważniejszą bolączką organizacji abstynenckich stał się niski poziom przygotowania własnej kadry do zarządzania organizacją. Stowarzyszenia abstynenckie są specyficznymi organizacjami skupiającymi osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, czy też znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej. Osoby takie na poziomie każdego regionu stanowią naprawdę dużą grupę naszych członków. Jeżeli chcemy mieć wpływ i uczestniczyć aktywnie w rozwiązywaniu tych problemów, żeby być na tym polu konkurencyjnym, to nie ma dla ruchu abstynenckiego innej metody jak tworzenie struktur o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim, które zajmowałyby się organizowaniem i prowadzeniem szkoleń odpowiadających z jednej strony zapotrzebowaniu środowiska abstynenckiego, z drugiej spełniających wysokie standardy i dających niezbędną, fachową i profesjonalną wiedzę. Prowadzenie takich szkoleń wydaje się być obecnie koniecznością, to pewny mechanizm trwałego zabezpieczenia interesów i potrzeb stowarzyszeń abstynenckich. Ważną

sprawą jest również temat lobbingu w aspekcie rozwiązań ustawowych dotyczących działań naszych organizacji. Krajowa Rada od chwili powstania stara się znaleźć partnerów do stworzenia i realizacji tak dużego ogólnopolskiego programu szkoleniowego. W całej tej mnogości i ważności dla funkcjonowania ruchu abstynenckiego spraw należy pamiętać o tym, że powodem, dla którego powstały kluby abstynenta, jest pomoc osobom uzależnionym oraz ich rodzinom w uzyskaniu i utrzymaniu trzeźwości, a wszystkie wymienione działania mają temu służyć. Mam nadzieję, że wspólnie z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Warszawie, jak również przy współpracy wojewódzkich związków stowarzyszeń abstynenckich, stworzymy taką ogólnopolską ofertę szkoleniową dla ruchu abstynenckiego, która na wiele lat zabezpieczy nam profesjonalne kadry. Jesteśmy na początku tej drogi i mam nadzieję, że wspólnie będziemy nią kroczyć.

– *Najważniejsze zadania już od dziś?*

– Doprowadzenie do utworzenia związków w województwach, gdzie do tej pory nie powstały (podlaskie, warmińsko-mazurskie, opolskie, zachodniopomorskie, podkarpackie, małopolskie, lubuskie). Kolejne to utworzenie Biura Krajowej Rady w celu poprawienia przepływu informacji. Należy też wymienić: pisanie wniosków o środki z funduszy europejskich oraz koordynację ogólnopolskich programów, po-

prawę warunków lokalowych w wielu miejscach.

– *Jaka jest dziś relacja między ruchem abstynenckim a wspólnotą AA?*

– Mówiąc o relacjach pomiędzy Wspólnotą AA a ruchem abstynenckim w Polsce, należy zdawać sobie sprawę, że to funkcjonujące obok siebie dwa niezależne nurty samopomocowe dla osób uzależnionych od alkoholu oraz ich rodzin, różniące się w podejściu do sposobu sprawowania samopomocy i budowania trzeźwości. Wspólnota AA skupia nieformalne grupy samopomocowe działające w oparciu o 12 kroków i 12 tradycji. Abstynencki Ruch Klubowy działa w postaci organizacji pozarządowych, funkcjonujących w oparciu o statuty i regulaminy. Z tego wynikają różne zakresy ich działalności, ale także potrzeby i możliwości realizacyjne. Celem wspólnym jest abstynencja i trzeźwość członków, jak również udzielanie wsparcia samopomocowego osobom szukającym takiej pomocy. Na przestrzeni ostatnich lat relacje przedstawiały się różnie. Moje obserwacje pozwalają uznać za dość dobrą współpracę w środowiskach lokalnych. Wśród członków klubów abstynenckich od 25 do 30 % to Anonimowi Alkoholicy. Stowarzyszenia udostępniają swoje lokale do przeprowadzania mityngów AA, organizują wspólne obchody rocznic i wyjazdy do miejsc kultu religijnego. Takich przykładów spotyka się dużo więcej. Myślę, że minęły czasy ostrej rywalizacji i udowadniania sobie,

kto ważniejszy. Oddolnie następuje szukanie płaszczyzn współpracy, której jestem gorącym zwolennikiem. To również proces ewolucyjny i poprzez wspólne działania poznajemy się nawzajem. Myślę, że w konsekwencji znajdziemy taką formułę współpracy, która będzie zaspakajała potrzeby i ambicje obu ruchów samopomocowych. Wszystko zależy jednak od ludzi, którzy będą mieli wpływ na decyzje zarówno w AA, jak i w ruchu abstynenckim.

– *Jaka wizja współpracy z lecznictwem odwykowym funkcjonuje w ruchu?*

– Współpraca na zdrowych partnerskich zasadach jest dla ruchu abstynenckiego sprawą kluczową, ponieważ stowarzyszenia abstynenckie w swoim działaniu kładą główny nacisk na motywowanie osób uzależnionych do zmiany i rehabilitację po leczeniu odwykowym. Wiemy, że osoba uzależniona zmotywowana do podjęcia leczenia musi być odesłana do lecznictwa odwykowego płynnie, praktycznie natychmiast. Powinny być więc ustalone i wypracowane zasady takiego postępowania. To samo po leczeniu odwykowym, stowarzyszenia abstynenckie stanowi naturalną grupę wsparcia i realizować może program rehabilitacji. Przekazywanie sobie podejmującej leczenie osoby musi być czymś naturalnym i pożądanym. Członkowie stowarzyszeń powinni mieć możliwość korzystania z terapii w poradniach, a te wzajemnie mogłyby wprowadzać swoich pacjentów w formy pracy stowarzyszeń abstynenckich. W ostatnich latach obserwuję, przynajmniej w województwie łódzkim, kurczenie się oferty lecznictwa odwykowego. Działania poradni odwykowych są w wielu przypadkach niewystarczające. W wielu miejscowościach zostały całkowicie zamknięte. Stowarzyszenia Abstynenckie i Grupy AA stały się jedynymi miejscami, gdzie osoby uzależnione mogą uzyskać pomoc. Myślę, że musi tu nastąpić koordynacja na szczeblu ogólnopolskim i wojewódzkim. Tutaj widzę ogromne pole współpracy Krajowej Rady i PARPA.

– *Dziękuję za rozmowę.*

(rozm. I.K.)

Ewentualne zapytania oraz prośby o informację prosimy kierować do Sylwestra Staniszewskiego tel. 0607068950, e-mail sylw.ekstaniszewski@neostrada.pl lub do prezesów związków w województwach: wielkopolskim, świętokrzyskim, kujawsko-pomorskim, śląskim, lubelskim i łódzkim. Adresy i kontakty znajdują się na stronie internetowej [www.Krra.pl](http://www.Krra.pl)

